

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 223 (532)

Delegat Polski w obronie Bułgarii

Paryż 14.8 [Obsługa własna „Gazety Lubelskiej”]

Bułgarski minister spraw zagranicznych Kuliczew i premier rządu bułgarskiego Georgiew, przedstawili na dzisiejszej sesji Konferencji Paryskiej stanowisko Bułgarii wobec projektu traktatu pokojowego. Domagali się oni, aby Bułgaria traktowana była jako kombatan, a nie jako państwo, które walczyło po stronie nieprzyjaciela. Błąd, który popełniła Bułgaria, dając się wciągnąć do wojny po stronie Osi był wynikiem działalności garstki awanturników, którzy ponieśli zasłużoną karę. Walcząc u boku sojuszników Bułgaria straciła 70 tys. ludzi w wojnie i w Ruchu Oporu

Bułgaria — Grecja

Bułgaria w żadnym okresie nie walczyła u boku Niemiec i nie brała udziału w walkach przeciwko Grecji i Jugosławii. Wojska bułgarskie znajdowały się na terytorium tych państw jedynie w charakterze oddziałów okupacyjnych. Po przejściu na stronę Sojuszników Bułgaria uczestniczyła w wyzwoleniu Jugosławii i Grecji.

Omawiając kwestie terytorialne premier Georgiew zażądał w imieniu swego państwa dostępu do morza Egejskiego, który ma ogromne znaczenie dla bułgarskiego handlu zagranicznego.

W sprawie odszkodowań oświadczono, że Bułgaria nie będzie mogła zaspokoić pretensji Grecji. Roszczenia jej bowiem są wprost fantastyczne — suma, jakiej domaga się Grecja, kilkanaście razy przewyższa roczny budżet Bułgarii.

Premier Georgiew oświadczył również, że Bułgaria domagać się będzie odszkodowań od Niemiec i pełnych praw na wszystkich konferencjach w

sprawie żeglugi na Dunaju. Na zakończenie delegacja bułgarska złożyła w razę podziękowania Związkowi Radzieckiemu, Stanom Zjednoczonym i W. Brytanii za wyzwolenie Bułgarii z pod jarzma hitlerizmu.

W dyskusji, jaka się następnie wywiązała zabrał głos del. Polski, min. Rzymowski. Oświadczył on, że lud bułgarski nigdy nie uznawał klęki rządu, która wciągnęła go do wojny. Bułgaria, zdaniem min. Rzymowskiego, zasługuje na ludzkie i pobłażliwe traktowanie. Przedstawiciel Ukrainy Manuilewski podkreślił, że nowa demokratyczna Bułgaria jest jednym z krajów, które zdecydowanie zerwały z ustrojem prowadzącym do katastrofy. Manuilewski poparł żądanie przyłączenia do Bułgarii zachodniej Tracji i sprzeciwił się greckim roszczeniom terytorialnym. „Grecja — oświadczył del. ukraiński — mać zgodę państw bałkańskich i hamuje ich współpracę.”

Na sesji popołudniowej węgierski minister spraw zagranicznych przedstawił stanowisko Węgier. Oświadczył on, że demokratyczne Węgry patrzą w przyszłość. Jakkolwiek Węgry brały udział w wojnie po stronie Osi, to jednak lud węgierski był zawsze prze-

ciwny faszyzmowi, a wielu patriotów zorganizowało Ruch Oporu. Jako państwo małe Węgry nie mogą ponosić tej samej odpowiedzialności co Niemcy i Włochy. Demokratyczne Węgry odrzucają teraz wszelką politykę agresji i pragną pokoju ze swymi sąsiadami.

Węgry — Rumunia — Czechosłowacja

Mówiąc o przyłączeniu północnego Siedmiogrodu do Rumunii, minister oświadczył, że „akt ten w żadnym wypadku nie rozwiązuje problemu węgiersko - rumuńskiego”. Ponieważ Rumunia nie przyjęła zaproszenia Węgier do rozpoczęcia bezpośrednich rokowań, delegacja węgierska prosi, aby Konferencja skłoniła Rumunię do wysłania swego przedstawiciela. Węgry żądają zwrotu 22.000 km.kw. w Siedmiogrodzie, którego powierzchnia wynosi ogółem 103.000 km. kw., a który był częścią Węgier przed pierwszą wojną światową. Innym ważnym zagadnieniem polityki Węgier jest ustalenie stosunków z Czechosłowacją. „W związku z rozmowami w tej sprawie — powiedział minister — muszę stwierdzić, że trudno jest dojść do porozumienia z rządem czechosłowackim.

Czy konferencja będzie odroczona?

PARYŻ. 14.8. (API). W związku z licznymi pogłoskami w sprawie odroczenia konferencji paryskiej, w kołach zbliżonych do delegacji francuskiej oświadczono, iż delegacja francuska nie powzięła i nie ma zamiaru powziąć żadnej inicjatywy w tej kwestii. Te same koła stwierdzają, że uczestnicy konferencji przystąpili o-

becnie do poważnej pracy i do omawiania zasadniczych zagadnień. Wyraża się tu także nadzieję, iż konferencja zakończy swe prace w takim czasie, by pozwolić na odjazd głównych delegatów na zebranie ONZ. Jak wiadomo, zebranie to ma się rozpocząć 23 września b. r.

Z ostatniej chwili

Spadkobierca UNRRA...

GENEWA, 14.8. (obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Rady UNRRA w Genewie odczytano tekst rezolucji, zalecającej Organizacji Narodów Zjednoczonych powołanie specjalnej organizacji, która przejęłaby szereg obowiązków UNRRA po jej zlikwidowaniu.

Polska przeciwko przyjęciu Portugalii do ONZ

NOWY JORK, 14.8. (obsł. wł.). Komisja członkowska Rady Bezpieczeństwa prowadzi nadal dyskusję nad przyjęciem nowych członków do ONZ. Wczoraj omawiano podanie Portugalii przeciwko przyjęciu której głosowała Rosja, Polska i Meksyk. Delegat radziecki sprzeciwił się również przyjęciu Irlandii i Transjordanii.

Finlandia w Paryżu

PARYŻ. 14.8. (obsł. wł.). Wczoraj wieczorem przybyła do Paryża delegacja Finlandii z premierem Paasiliną na czele.

50.000 w pogotowiu bojowym

JEROZOLIMA, 14.8. (obsł. wł.). W związku z wczorajszymi rozruchami w Hajfie i innych miastach Palestyny 50 tys. żołnierzy brytyjskich stało przez całą noc w pogotowiu bojowym. Do żadnych nowych incydentów nie doszło.

Czang-Kai-Szek obiecuje

NOWY JORK, 14.8. (Obsł. wł.). Korespondenci donoszą z Chin, że wczoraj generalissimus Czang-Kai-Szek opublikował program rządowy, który głosi konieczność jak najszybszego zaprowadzenia władzy konstytucyjnej. Rząd zmierza do zakończenia polityki monopartyjnej przez włączenie wszystkich partii politycznych. Oświadczenie zapowiada, że Chińskie Zgromadzenie Narodowe zbierze się w dniu 12 listopada br.

Wylapuje się jednego po drugim

BERLIN, 14.8. (API). W dniu wczorajszym w Hamburgu aresztowano naczelnika wydziału niemieckiej służby śledczej, Hansa Rickenfeldera. Aresztowania dokonał urzędnik francuskiej policji bezpieczeństwa, ponieważ — jak się okazało — Rickenfelder był swego czasu szefem gestapo w Nancy. Będzie on sądzony jako przestępca wojenny w Nancy.

Harold Lasky odpowiada na 5 PYTAŃ

WARSZAWA, 14.8. (API). Przedstawiciel API zastał Harolda Lasky'ego na lotnisku. Samolot, który odwoził gości angielskich do Berlina, szykował się już do odlotu. Zadajemy pierwsze

PYTANIE: — Co pan myśli o sytuacji w Niemczech?

ODPOWIEDZ: — Musimy mieć kontrolę nad Niemcami, aby nie dopuścić do jeszcze jednej wojny i odrodzenia faszyzmu. Sądzę, że w zasadzie niebezpieczeństwo faszyzmu jest niewielkie, tym bar-

dziej że Anglia, ZSRR i nasz kraj nie dopuszczają do jego odrodzenia.

PYTANIE: — Co pan sądzi o Hiszpanii?

ODPOWIEDZ: — Trzeba jak najszybciej znieść rządy Franco, ale potem trzeba uważać, aby w Hiszpanii nie powstała monarchia, która wniosłaby może formy reakcji. Nie wolno poświęcać narodu hiszpańskiego, który tak wiele wycierpiał, i reżim faszystowski zastąpić reżimem monarchistycznym.

PYTANIE: — Jakie nowe elementy widzi pan w rozwoju ruchu robotniczego?

ODPOWIEDZ: — Uważam, że zasadniczo zmniejszyły się różnice pomiędzy komunistami a socj. listami. Obecnie sprawa prowadzi się one raczej tylko do kwestii podejścia do zagadnienia jedności. System gospodarczy, który widziałem w ZSRR niewątpliwie doprowadzi do polepszenia dobrobytu jednostki. Stalin, którego widziałem, wywarł na mnie wrażenie

wielkiego męża stanu o głębokim zrozumieniu rzeczywistości, no i o wielkim poczuciu humoru.

PYTANIE: — Pytanie może banalne. Jak pan wynosi wrażenie z Polski?

ODPOWIEDZ: — Jestem przejęty podziwem dla odwagi waszego narodu. Wśród ruin Warszawy mieć tyle siły wewnętrznej, może tylko naród mający przed sobą wielką przyszłość.

PYTANIE: — Jak w świetle tego stosunkowo się pan do oceny sytuacji politycznej przez pana Bevina?

ODPOWIEDZ: — Nie jest moim zwyczajem krytykować ministra spraw zagranicznych mego kraju i mego towarzysza partyjnego, poza granicami Anglii. To panu chyba wystarczy?

— Zupełnie.

PYTANIE: — A czy mogę to napisać?

ODPOWIEDZ: — Ależ i owszem.

Harolda Lasky'ego zaproszono do samolotu.

DZIS

EINSTEIN O BOMBIE I BIKINI
HITLER I BECK
RUCHOMY AMBULANS PCK
GRANATOWE PACHOLKI
SZWABY, ODBUDOWUJĄ ŁÓDZ
SPORT

Francja i Polska

(API) Louis Saillant, generalny sekretarz Światowej Federacji Pracy, która jak wiadomo liczy 70.000.000 członków i reprezentuje 56 narodów, udzielił przedstawicielowi Agencji Prasowo-Informacyjnej „API” wywiadu, z którego przytaczamy najważniejsze ustępy:

Pytanie: — Na jakiej płaszczyźnie i w jakim kierunku powinna rozwijać się współpraca polsko-francuska?

— Przede wszystkim muszę podkreślić, że stosunki między francuską Generalną Federacją Pracy i polskimi Związkami Zawodowymi powinny się rozwijać w ramach Światowej Federacji Pracy, tzn. że nie wykluczają one stosunków z innymi państwami. W atmosferze pogłębienia przyjaźni między narodami francuskim i polskim, sądzę, że nasze organizacje związkowe mogą dojść do ścisłej współpracy. Ostatnio zawarty polsko-francuski układ handlowy uważany jest przez nasze związki zawodowe za konkretny dowód tej współpracy. Sądzę, że współpraca ta może się rozszerzyć aż do obustronnej deklaracji pomocy wzajemnej w ramach planu bezpieczeństwa zbiorowego z poszanowaniem granic, jakie zostaną wytyczone przez traktaty pokojowe. W tym względzie uważam, że Francja powinna popierać nowe granice Polski na zachodzie i że wzajemnie, Polska powinna ze swej strony popierać te postulaty w zakresie bezpieczeństwa i odszkodowań, jakie Francja konkretnie wysuwa w stosunku do swych granic wschodnich. Wspólna platforma francuskich i polskich Związków Zawodowych w tej kwestii, powinna stanowić pozytywny element tego układu między naszymi dwoma państwami.

Pytanie: — Co pan sądzi o sytuacji klasy robotniczej w Polsce?

— Z podróży mojej po Polsce odniosłem wrażenie, że świat pracy uzyskał nowe, bardzo doniosłe zdobycze. Te nowe zdobycze nakładają na świat pracy nowe obowiązki. Jestem pewien, że robotnicy polscy całkowicie zdają sobie sprawę ze swych nowych obowiązków. To właśnie nie decyduje o zupełnie nowym klimacie, jaki cechuje ogólną sytuację w Polsce, która staje się państwem prawdziwej demokracji politycznej, gospodarczej i społecznej.

(Rozmowę przeprowadził Al. Mankiewicz).

SA — czyli grupa „przyzwoita i ideowa”

NORYMBERGA, 14.8. Na wtorkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału, w dalszym ciągu przesłuchiowano świadków w sprawie organizacji SA. Zeznawał świadek Schaeffer, były komendant obozu koncentracyjnego w Oranienburgu. Schaeffer musiał przyznać, że warunki, panujące w tym obozie były „bardzo ciężkie”. Prokurator odczytał z książki pisanej w Oranienburgu przez Schaeffera wykaz przyrostu wagi więź-

Ukradli - gilotynę!

BERLIN, 14.8. (API). Jak donoszą z Baden-Baden, znikła tam w tajemniczy sposób gilotyna, której władze francuskie używały przy egzekucjach niemieckich zbrodniarzy wojennych. W związku z tym dalsze wykonywanie wyroków zostało czasowo wstrzymane.

„Niepotrzebny eksperyment” Największy fizyk świata o bombie i Bikini

PRINCETON, 14.8. (PAP). Profesor Albert Einstein udzielił korespondentowi PAP Michałowi Hofmanowi wywiadu, w którym przedstawił swój punkt widzenia na niektóre zagadnienia powojenne.

Profesor Einstein uważany jest przez świat naukowy za twórcę współczesnej fizyki. Już w roku 1905 wynalazł on prawo, stanowiące podstawę badań nad rozbiem atomu. Jest to słynne prawo o stosunku między energią, masą a szybkością światła. Stworzył on teoretyczne podstawy, które doprowadziły do wyzwolenia energii atomowej oraz do wynalezienia bomby atomowej. W roku 1939 przesłał profesor Einstein na ręce prezydenta Roosevelta historyczny list, w którym zwrócił uwagę na praktyczną możliwość rozbicia atomu. Roosevelt rozpoczął wówczas starania nad realizacją projektów utworzenia fabryk energii atomowej, w których później wyprodukowano bomby atomowe.

Korespondent nasz zwrócił się do profesora Einsteina z następującymi pytaniami:

PYTANIE: — Co pan, panie profesorze, sądzi o doświadczeniach przeprowadzonych w Bikini?

ODPOWIEDZ: — Uważam je za szkodliwe z punktu widzenia polityki międzynarodowej, ponieważ przyczyniają się do pogłębienia uczucia strachu i nieufności. Przeprowadzenie doświadczeń na atolu Bikini było niepotrzebne. Ba, moim zda-

niem, było wręcz przestępstwem zaostrzenie napiętej obecnie sytuacji psychologicznej przez te demonstracje środków niszczyielskich.

PYTANIE: — Jaki jest pański pogląd na rozmaite plany zabezpieczenia ludzkości przed niszczyielską siłą bomby atomowej?

ODPOWIEDZ: — Istota bomby atomowej i innej nowej broni wojennej jest tego rodzaju, że zagraża ona na każdym kroku istnieniu kulturalnej zbiorowości ludzkiej. Jedynie zastąpienie międzynarodowej anarchii przez utworzenie ponadnarodowego systemu porządku i bezpieczeństwa, opartego na statucie, który by wykluczył wszelką wojnę, może uratować sytuację. Kontrola nad poszczególnymi rodzajami broni napastniczej bez ograniczenia suwerenności państw nie doprowadzi do celu. Jak długo poszczególne państwa mogą się liczyć z możliwością wojny, tak długo nie będą wykonywały lojalnie umów, zmierzających jedynie do

usunięcia pewnych specjalnych rodzajów broni.

PYTANIE: — Jaka jest rola świata nauki w obecnej sytuacji?

ODPOWIEDZ: — Uczni mogą uświadamiać i w ten sposób wywierać wpływ moralny na politykę. Iluzją byłaby jednak wiara, że uczeni mogliby bezpośrednio akcją polityczną uzyskać wpływ na bieg wydarzeń.

Korespondent nasz przeszedł następnie do innych zagadnień i postawił prof. Einsteinowi, jako świetnemu znawcy Niemiec, następujące

PYTANIE: — Czy wierzy pan, panie profesorze, w możliwość reedukacji narodu niemieckiego?

ODPOWIEDZ: — Panujące w pewnej społeczności ideały i poglądy zmieniają się bardzo wolno. Jestem przekonany, że niemiecka mentalność agresji nie może się zmienić w określonym czasie. Jedynie obiektywne metody, to jest takie, które uniemożliwią Niemcom podjęcie nowych wojen, gwarantują skuteczną ochronę przed Niemcami.

Oskarżenie pod adresem Anglii

PARYŻ, 14.8. (Obsł. wł.). Komitet Wykonawczy Żydowskiej Agencji obradującej w Paryżu wydał oświadczenie, w którym poddaje ostrej krytyce stanowisko Wielkiej Brytanii w sprawie Palestyny. Oświadczenie zarzuca, iż Wielka Brytania jako mocarstwo mandatowe stała się sama przyczyną nielegalnej emigracji do

Palestyny, na skutek ustalenia od roku 1938 bardzo niskiego kontyngentu zezwoleń na wyjazd dla Żydów. „Gdyby imigracja Żydów oparta była na gospodarczych możliwościach Palestyny — głosi oświadczenie — to tysiące Żydów mogłyby się uratować od straszliwej śmierci z rąk zbirów hitlerowskich”.

Istotna treść noty ZSRR do Turcji w sprawie Dardaneli

MOSKWA, 14.8. (PAP). „Izwestia” ogłasza tekst noty, skierowanej dnia 8 sierpnia br. przez rząd ZSRR do rządu Turcji w sprawie rewizji konwencji w Montreux. Nota stwierdza, że wypadki, które miały miejsce podczas ostatniej wojny wykazały, iż statut cieśnin czarnomorskich ustalony przez konwencję w Montreux w roku 1936 nie odpowiada interesom bezpieczeństwa państw czarno-

morskich. Nota radziecka przytacza szereg wypadków, kiedy to w czerwcu i sierpniu roku 1941 oraz listopadzie 1942 roku niemieckie i włoskie pomocnicze okręty wojenne za zgodą władz tureckich przepłynęły cieśniny w drodze na Morze Czarne. Nota radziecka stwierdza, iż konwencja w Montreux została wielokrotnie pogwałcona przez rząd turecki w r. 1944, kiedy to szereg jednostek niemieckiej floty wojennej za zgodą rządu Turcji skorzystało z cieśnin dla wypłynięcia z Morza Czarnego na Morze Egejskie.

Rząd radziecki oświadcza następnie w swojej notce, iż mocarstwa sprzymierzone doszły na konferencji berlińskiej w roku 1945 do porozumienia w sprawie konieczności zrewidowania konwencji w Montreux, wobec czego rząd ZSRR proponuje ustalenie nowego statutu cieśnin, opartego na następujących zasadach:

1) Cieśniny winny być zawsze otwarte dla statków handlowych wszystkich państw.

2) Cieśniny winny być zawsze otwarte dla przejazdu okrętów wojennych państw czarnomorskich.

3) Przejazd przez cieśniny okrętów wojennych, nie należących do państw czarnomorskich, jest wzbroniony z wyjątkiem oddzielnie przewidzianych wypadków.

4) Opracowanie statutu cieśnin jako jedynej drogi wodnej z Morza Czarnego

i na Morze Czarne winno należeć do kompetencji Turcji i innych państw czarnomorskich.

5) Turcja i Związek Radziecki jako państwa najbardziej zainteresowane i mogące zapewnić wolność żeglugi handlowej i bezpieczeństwo w cieśninach zorganizują wspólnymi środkami obronę cieśnin dla zapobieżenia wykorzystania cieśnin przez inne państwa w celach wrogich państwom czarnomorskim.

Komunikat ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR zamieszczony w „Izwestiach” informuje, iż rząd radziecki nie otrzymał jeszcze odpowiedzi Turcji na powyższą notę.

Angielskie filmy o „biednych” Niemcach

LONDYN, 14.8. (API). Kina londyńskie wyświetlają dodatki tygodniowe obrazujące klęskę głodu w Niemczech. Na ekranie pojawiają się wychudłe postacie, karetki szpitalne zapelnione chorymi, przypominającymi szkielety. Całość poprzedzona jest krótkim przemówieniem głównodowodzącego w Niemczech, marszałka lotnictwa — Douglasa. Film ma na celu przekonać naród angielski, jak katastrofalnie przedstawia się sytuacja aprowizacyjna w Niemczech.

W związku z tym londyńska prasa demokratyczna przypomina, że ci sami „biedni, wygłodniał” Niemcy, gdy pokazywano im amerykański autentyczny film o obozach koncentracyjnych — stwierdzali, że jest to naciągana propaganda.

Granatowe pacholki

„Przyjdzie czas, że zapłacicie za każde wasze łajdactwo!” — Ilekroć w okresie okupacji przyrzekaliśmy ową zapłatę tym, którzy może najgorzej zapisali się w historii naszej niewoli sześciolatniej — granatowym policjantom, pacholkom hitlerowskich oprawców. Bolało nas wszystko, co nas spotykało ze strony niemieckich gestapowców, żandarmów, urzędników administracyjnych itp. prześladowców, ale stokroć bardziej bolało, jeżeli spotykały nas prześladowania i łajdactwa, jakich wobec nas dopuszczali się granatowi policjanci.

podpora systemu Sława Składkowskiego

Różne były kategorie owych granatowych pacholków Hitlera, którzy zaprzęдали mu się wraz z całą swoją podłą duszą: jedną grupę stanowili ci, których wcielono do służby policyjnej przemocą, drugą tacy, którzy zgłosili się „lojalnie” do służby na skutek wezwania, ale najgorsi byli ci trzeci — ochotnicy. Ci dali nam się najbardziej we znaki, prześcigając niejednokrotnie swoich mistrzów.

Nie o różnego rodzaju szykany, łapownictwo i szantaże, jakich dopuszczali się wobec ludności polskiej granatowi policjanci chodzi nam w tej chwili, ale o setki i tysiące ludzi, często najlepszych, których oni posłali na śmierć lub do obozów koncentracyjnych. Wielu z nich poniosło już zasłużoną karę, płacąc swoim nędznym życiem za życie niewinnych ofiar, ale iluż jeszcze ukrywa się bezkarne, często na dobrych posadach! Ani jeden z nich

nie powinien ujść polskiej sprawiedliwości

O jednym z takich szubrawców dowiadujemy się z procesu, jaki odbył się przed Sądem Wojskowym w Częstochowie. W okresie okupacji grasował na terenie gminy Wancierzów b. granatowy policjant Czesław Płockowski. Jako konfident gestapo spowodował on śmierć kilku Polaków, a wielu innych wywieziono z powodu jego zbrodniczej działalności do obozów koncentracyjnych. Między innymi zginął brat obywatela częstochowskiego W. Mazurkiewicza.

Komunikat

Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Lublinie zawiadamia swoich członków, że z dniem 15-go lipca 1946 r. zostały unieważnione dotychczas posiadane legitymacje członkowskie.

W związku z powyższym Komitet prosi członków o przybycie do Sekretariatu, ul. Krakowskie Przedmieście 49, codziennie w godz. 17—19 i przyniesienie z sobą legitymacji oraz fotografii.

Równocześnie Komitet Stronnictwa zwraca się do członków, pragnących współpracować na polu dziennikarstwa z czasopismem — organem Stronnictwa Demokratycznego o zgłoszenie się w sekretariacie codziennie w godzinach wyżej wymienionych.

W OPERZE

— Ojciec, co byś powiedział, gdybym się załochał w tej śpiewaczce?
— Niezłe byś zrobił, mój synu, bo jak byłem w twoim wieku, to też się w niej kochałem.

U LEKARZA

Pani K. przychodzi do lekarza.
— Niech pani usiadzie!
— Nie mogę, kości mnie bołą.
— To niech się pani położy.
— Nie mogę, plecy mnie bołą.
— To niech pani stoi.
— Nogi mnie bołą.
— To niech się pani powiesi!

We wrześniu ub. r. Mazurkiewicz złożył w U. B. doniesienie o zbrodniach Płockowskiego, który w tym czasie pełnił obowiązki komendanta M. O. w Wancierzewie.

W dniu 23 września ub. roku Mazurkiewicz znalazł się na wspomnianym posterunku. Między nim a Płockowskim doszło do utarczki słownej. Płockowski schwycił w pewnej chwili Mazurkiewicza za rękę i wyciągnął go na podwórze, uderzył go w twarz, przy czym

groził Mazurkiewiczowi zabójstwem

Ten ostatni, mając w pamięci męczeńską śmierć brata, którego w ręce oprawców hitlerowskich wydał Płockowski, i

Przez oświatę, kulturę i serce

idą Zw. Zawodowe do celu, jakim jest:

Wychowanie nowego obywatela

„Świat robi milowe kroki naprzód. Pod żadnym względem nie możemy pozostać w tyle, jeśli chodzi o poziom kultury i wychowania człowieka — obywatela nowej Polski, jeśli chcemy uniknąć katastrofy biologicznej i zupełnej zatury siebie jako narodu”. — Pod znakiem tych słów, wypowiedzianych przez przedstawiciela Wojewódzkiego Zarządu TUR., ob. wizytatora Jędruszkę, przewodniczący Rad Zakładowych wszystkich lubelskich zakładów pracy i związków zawodowych zastanawiali się i omawiali na zebraniu w dniu 12 b.m. rolę związków zawodowych w zakresie odnalezienia zagubionego w czasie burzy wojennej człowieka i postawienia go na wysokim poziomie.

Obrady toczyły się na płaszczyźnie różnych aktualnych spraw, jak pożegnanie po borowych rocznika 1925 (referowali ob. Bogusławski i Kom. RKU kpt. Rogała), wychowanie nowego człowieka (ref. ob. Ziółkowski), wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe (ref. Komendant P.W. i W.F. na miasto Lublin), pomoc walczącym demokratom hiszpańskim (ref. ob. Luboń, były Dąbrowszczak z CKZZ — Warszawa).

W dniu 13 b.m. te same zagadnienia omawiano na konferencji Dyrektorów zakładów pracy. Oba konferencjom przewodniczył ob. Domagała, prezes Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Lublinie. (p.).

Komitety Pożyczki przekształcają się w Komitety Odbudowy Warszawy

Na odbytym w Warszawie w dniu 3-go sierpnia br. uroczystym likwidacyjnym posiedzeniu Naczelny Komitet Obywatelskiego Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju dokonany został przegląd prac oraz przedstawiono osiągnięte wyniki Pożyczki, której subskrypcja osiągnęła kwotę złotych 4.664.000.000.

Zebranie zwróciło się z gorącym apelem do wszystkich komitetów PPOK, by prowadziły nadal rozpracowane dzieło odbudowy, przekształcając się na wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne Komitety Obywatelskie Odbudowy Miasta Stołecznego Warszawy. W tym celu Naczelny Komitet PPOK zalecił odbyć w całym kraju w 7-mą rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę i napaści na Warszawę, tj. w dniu 1 września br. uroczyste zebrania dla dokonania takich przekształceń (ewentualnie połączeń z istniejącymi już komitetami) dla rozpoczęcia dalszej akcji na rzecz odbudowy stolicy — według wskazań i zaleceń Naczelnej Rady Odbudowy m. Warszawy. Komunikując o tym Komitet Wojewódzki prosi obywateli przewodniczących i sekretarzy wszystkich Komitetów PPOK o poczynienie już obecnie wstępnych przygotowań do odbycia w dniu 1 września br. uroczystych zebrań pełnych składów Komitetów z udziałem dodatkowo zaproszonych osób, tak z pośród niezorganizowanego społeczeństwa, jak i istniejących Komitetów Odbudowy m. Warszawy.

Banda „Dzielnego“

Na terenie DOW Poznań odbyła się na sesji wyjazdowej w Koninie pierwsza rozprawa w trybie doraźnym. Przed Wojskowym Sądem Rejonowym odpowiadali Jan

Maszynistki zorganizowały Z.Z.

Ostatnio powstał Centralny Związek Zawodowy Stenografów i Maszynistek RP. z siedzibą władz organizacyjnych w Łodzi. Związek, który istniał przed wojną, wznowia obecnie działalność swoją, przerwaną w okresie okupacji, zakreślając sobie jako jedno z największych zadań, szerzenie nauki stenografii i maszynopisania.

Francuskie audycje dla Polski

Ambasada Francuska zawiadomiła Ministerstwo Spraw Zagranicznych, że poczytajac od 29 lipca nadawane są francuskie audycje radiowe dla Polski codziennie o godz. 19.30 — 19.45 G.M.T. na fali 31 m. 64; 9520 K.C.S.; na fali 25 m. 33; 11845 K.C.S. i na fali 463 m. 48 K.C.S.

Premier w obozie harcerzy

Premier Osóbka - Morawski w towarzystwie wojewody śląsko - dąbrowskiego gen. Zawadzkiego zwiedził instruktorski oboz harcerski w Turawie pod Opolem, skąd przyjeżdżają harcerzy z całej Polski. Harcerze powitali ob. Premiera niezwykle serdecznie.

Harcerstwo polskie w Belgii

Polskie oddziały harcerskie w Belgii pod porządkowały się naczelnictwu ZHP w Warszawie. Po Austrii, Danii, Szwecji i Francji jest to już piąty kraj, w którym istniejące tam oddziały harcerskie zrywają z opieką rządu londyńskiego.

i we Francji

Harcerze polscy we Francji wspólnie ze Stowarzyszeniem im. Marii Konopnickiej, podjęli akcję zbiórkową na rzecz sierot w Polsce. W imieniu ofiarodawców przekazała harcerkom w kraju ob. Andrzejewska sumę 25 tys. franków oraz skrzynkę z upominkami dla sierot polskich.

Zjazd lekarzy i przyrodników

W dniu 24 sierpnia w ramach uroczystości 600-lecia m. Bydgoszczy odbędzie się zjazd lekarzy, farmaceutów i przyrodników z województwa pomorskiego. Wygłoszonych zostanie szereg referatów na temat zdrowotności Pomorza i sposobów podniesienia jej na wyższy poziom.

MYDŁO „SIEW“
w znanej jakości
do nabycia we wszystkich sklepach
Fabryka:
Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-23 3129

Mydło „JAWA“ i „PLON“

Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie
Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 2771

TYDZIEŃ
ILUSTROWANE PISMO TYGODNIOWE
RFD. i ADMIN. ŁÓDŹ - UL. POMORSKA 57
Ukazuje się w każdą niedzielę w kioskach i sprzedaży ulicznej
najbliższy numer w zwiększonej objętości przynosi szereg oryginalnych zdjęć i reportaży z Powstania Warszawskiego
Cena zł 8 3675

Brawo P.C.K.!

Ruchomy ambulans — ratunkowe punkty drogowe dziełem Lubelskiego Oddziału P.C.K.

PCK Okręgu Lubelskiego przejawia ożywioną działalność. Obecnie w sezonie letnim zorganizowano kilkanaście kolonii dla dzieci, na których znajduje się ponad 500 najmłodszych obywateli. Na specjalne wyróżnienie zasługuje wzorowa kolonia w Ostrówku (pow. lubartowski) dla sierot po poległych partyzantach, zamordowanych przez Niemców. Sieroty będą przebywały na koloniach przez cały okres wakacyjny. Na innych koloniach dzieci przebywają po 6 tygodni.

Samochód lekarza i dwie siostry

W początkach września lubelski PCK uruchamia ambulans sanitarny, który będzie jeździł po terenie całego województwa. Ruchomy ambulans jest to specjalny samochód, odpowiednio wyposażony w narzędzia i środki lecznicze, z lekarzem i dwiema siostrami. Zrobiono już pierwszą próbę z takim ambulansiem, który pojechał do gminy Szczekarków i Piotrowin. W ciągu 2 dni lekarz znajdujący się w ambulansie udzielił ponad 400 porad lekarskich. Ambulan dotrze do wsi, które nie mają w pobliżu ani lekarza, ani punktu sanitarnego. Po zbadaniu rozda się chorym bezpłatnie lekarstwa. W ślad za ruchowym ambulansiem pojedzie ekipa Opieki Społecznej PCK, która zaopatrzy najbardziej potrzebujących w odzież, zorganizuje kuchnie i dożywianie dzieci, szczególnie w tzw. „terenach pustynnych”, nad Wisłami.

Punkty ratunkowe

Z inicjatywy prezesa PCK Okręgu Lubelskiego, ks. Zyszkiewicza, zakłada się przy szosach bitych tzw. punkty ratunkowe drogowe, znajdujące się od siebie w odległości 5—6 km. Punkty te wypo-

sażone są w środki opatrunkowe i apteczki PCK. Obsługiwać będzie je specjalnie wyszkolony personel. Organizacja punktów drogowych w pow. chełmskim jest na ukończeniu. Na Chełmszczyźnie mamy już 30 takich punktów. W stadium organizacji jest powiat puławski.

W chwili obecnej na terenie województwa lubelskiego czynnych jest ponad 200 punktów sanitarnych PCK, znajdujących się w większych wsiach i osiedlach.

W Lublinie PCK zaopatruje obecnie w odzież najbardziej potrzebujących. W ciągu lipca obdarowano ponad 8 tys. osób w m. Lublinie, kilkadziesiąt zaś tysięcy sztuk ubrań wysłano na teren całego województwa. Odzież, którą rozdziela PCK, jest zupełnie nowa i pochodzi z darów amerykańskiego Czerwonego Krzyża, Rady Polonii Amerykańskiej i Czerwonego Krzyża kanadyjskiego. Podania o przy-

dział odzieży rozpatruje się komisja. Pierwszeństwo w otrzymaniu pomocy mają repatrianci ze Wschodu, powracający z obozów niemieckich, rodziny czynnych wojskowych, wdowy i sieroty.

Duńscy przyjaciele Polski

Jesienią 1945 r. przybyli do Polski przedstawiciele Duńskiego Czerwonego Krzyża i organizacji „Red Barnet” („Ratujcie dzieci”), celem zorganizowania pomocy dla ludności najbardziej zniszczonych powiatów Polski.

W czerwcu 1946 r. misja duńska zainstalowała się w Makowie, rozwijając ożywioną działalność charytatywną. W Makowie prowadzona jest przychodnia lekarska w zakresie ambulatoryjnym, położnictwa i małej chirurgii, w której udziela się porad lekarskich 150 osobom dziennie.

30 tys. ton UNRRA w jednym dniu!

GDYNIA. 14.8. (PAP). W dniu 12 sierpnia weszły do portu gdyńskiego 4 duże i 2 mniejsze statki z towarami UNRRA. Przywoziły one łącznie około 30 tys. ton towarów. Jeden z nich „Bera” przywiózł 8 tys. ton ropy dla motorów Diesla, drugi — 7983 ton pszenicy, trzeci — 6 tys. ton maki i 500 ton drobnicy, ożwarty — 8 tys. ton towarów zbiorowych.

Święto Wniebowzięcia Matki Boskiej

Dziś, w święto Wniebowzięcia Matki Boskiej odbędzie się w Lublinie specjalne uroczystości. O godz. 11-ej rano J. E. ks. biskup dr Stefan Wyszyński odprawi sumię w Katedrze Lubelskiej, w czasie której odczytany będzie akt oświadczenia całej diecezji lubelskiej Niepokalanemu Sercu Matki Boskiej. Kazanie okolicznościowe wygłosi rektor Seminarium Duchownego, ks. kanonik Wilczyński.

Święto Wniebowzięcia Matki Boskiej w gwarze ludowej nazywa się świętem Matki Boskiej Zielnej. W dniu dzisiejszym we wszystkich kościołach nastąpi poświęcenie specjalnych bukietów, zawierających kwiaty wszystkich zbóż, jarzyn i owoców. Według wierzenia ludowego takie

poświęcone „ziele” przynosi urodzaj w następnym roku.

Cieńskie ziarno wnet po sprząć!
„Pogoda na Wniebowzięcie,
— 600 —

Lublinianie w Zabrzu

W VIII-mym Wszechpolskim Kongresie Towarzystwa Ogrodów i Osiedli Działkowych, który odbył się w Zabrzu, wzięła udział delegacja z Lublina, składająca się z 11 osób. W skład Zarządu Centralnego Towarzystwa powołano 2 przedstawicieli Lubelszczyzny.

DYREKCJA Gimnazjum i Liceum im. Michałiny Sobolewskiej w Lublinie 1-go Maja 10, tel. 44-50, ogłasza zapisy do Ogólnokształcącego Gimn. i Liceum hum. oraz klas przyspieszonych Gimnazjum i Liceum dla młodzieży opóźnionej wiekiem.

Kancelaria czynna — udziela szczegółowych informacji od godziny 9—19. 3795a

Prapolska osada w Biskupinie

Nauka polska od dziesiątków lat zwraca uwagę na coraz to nowe dokumenty, potwierdzające polskość naszych ziem na Zachodzie, zagrabionych nam przed wiekami przez imperializm niemiecki. Najważniejszymi dowodami polskości tezy naukowej były prace językoznawcze naszych sławistów, wykazujące polski językowy stan posiadania na ziemiach, wchodzących w skład Niemiec (opracowania dotyczące języka Drzewian, Polabian itp.).

Obok dokumentów natury językoznawczej poważną rolę odgrywają odkrycia i wykopaliska archeologiczne. Takim odkryciem ostatnich czasów jest prapolska osada w Biskupinie (Wielkopolska, pow. Żnin). Jest to osada stanowiąca szczątki starego grodu praskowiańskiego, zbudowanego na dawnej wyspie jeziora biskupińskiego około 800 — 500 lat starej ery. Ponad osadą natrafiono na szczątki dawnego grodu prapolskiego. Osada ma rozmiary 250 x 150 m. i otoczona jest wałem konstrukcji drewnianej. Szczątki domów i ulic świadczą o praskowiańskim stylu budowlanym, przystosowanym do życia w za-

drugach (zadruż — pierwotne społeczeństwo bez własności osobistej). Między znalezionymi przedmiotami użytku domowego są narzędzia wykonane z kości, rogu, drewna, brązu i żelaza.

Gramicydyna — nowy środek bakteriobójczy

Moskiewski profesor Sergiejew wraz ze swoimi współpracownikami Gauze i Brankową odkryli w glebie podmoskiewskiej nową substancję, działającą zabójczo na najrozmaitsze bakterie chorobotwórcze.

Dyrekcja Prywatnego Żeńskiego Liceum Handlowego M. Sobolewskiej w Lublinie z prawami szkół państwowych, zawiadamia, o otwarciu Liceum Koedukacyjnego-Handlowego dla Dorosłych. Zapisy do obydwu Liceum przyjmuje kancelaria szkoły i udziela bliźszych informacji ul. 1-go Maja 10 od godziny 9-ej do 16-ej. 3795

Substancji tej nadano nazwę „Radzieckiej gramicydyny”. Radziecka gramicydyna z powodzeniem została po raz pierwszy zastosowana w r. 1943 przy leczeniu rannych na froncie. Udało się dzięki niej znacznie zmniejszyć ilość wypadków infekcji.

Nowy środek wykazał olbrzymią skuteczność przy leczeniu procesów gnilnych oraz w praktyce ginekologicznej. Obok penicyliny i tetrycyny zajął on jedno z najwybitniejszych miejsc wśród współczesnych medykamentów. Odkrywców jego przyznano nagrodę stalinowską. Radziecki przemysł farmaceutyczny przystępuje do masowej produkcji nowego środka, co umożliwi szerokie stosowanie go w klinikach i lecznicach.

„Repatrianci” — z Chełma

Komisja Specjalna do Walki z nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym wykryła w Oddziale PUR-u w Chełmie szereg nadużyć. Urzędnicy Oddziału wydali bilety kolejowe szabrownikom, którzy rzekomo jako repatrianci jechali na Zachód. Po tym wykryto szereg fikcyjnych rachunków za przewozy repatriantów.

ROLNIKU!

PANSTWOWA SPECJALNA FABRYKA WAG
UCHYLNICH I MASZYN ROLNICZYCH

J. CAUDR w Lublinie ul. Garbarska nr 8 tel. 11-20

Produkuje młocarnie 4-ro i 2-trybowe o napędzie kieratowym, ręcznym i pasowym oraz siewczarnie typu „Warszawianka” i Bental z gwarancją 5-letnią. Fabryka produkuje również wagi uchyłne do 15 kg pocztowe do 220 kg szalkowe do 5 kg, wagi wozowe, wagi kolejowe i automaty do normowania zastrzyków soli do zosiek.

Rolniku, przyjdź i zobacz produkcję z dobrego surowca, a kupisz na pewno maszynę z 5-letnią gwarancją.

3482

Szwaby odbudowują Łódź

Akcja zmierzająca do uporządkowania odbudowy znajdującej się na peryferiach Łodzi robotniczej dzielnicy Bałuty, zniszczonej w znacznym stopniu podczas okupacji, poczyniła duże postępy. Większość terenów bałuckich została już zniwelowana i na terenach tych powstały zieleńce. Przy robotach związanych z rozbiórką domów, które grożą zawaleniem, przy usuwaniu gruzów oraz przy pracach remontowych zatrudnieni będą obecnie jeńcy niemieccy.

Co było wczoraj?

— Amerykański „Bank Eksportowo - Importowy” w najbliższym czasie przystąpi do ostatecznego zrealizowania kredytu przez znaczonego na umożliwienie zakupu Polsce parowozów i węglarek w Stanach Zjednoczonych. W ten sposób po uprzednim załatwieniu kredytu 50 milionów dolarów na zakup demobilu obecnie załatwiona też została sprawa kredytu gotówkowego dla Polski w wys. 40 milionów dolarów.

— Konferencja Pokojowa dla Dalekiego Wschodu jest przewidywana na wiosnę.

— Grupa b. komunistów japońskich utworzyła nową partię, mającą na celu stworzenie unii republikańskiej socjalistów japońskich, chińskich i koreańskich oraz zniesienie władzy cesarza.

— Liczba bezrobotnych we Włoszech przekroczyła 1.513.000.

— Pewne koła Arabów Jerozolimskich twierdzą, iż szef jednej z delegacji arabskich, które się zbiorą w Aleksandrii, będzie żądał, aby przywódcy arabscy dali hasło do rewolucji w Palestynie.

— Pewne koła polityczne, zbliżone do rządu perskiego nie przypuszczają, że W. Brytania ośmieli się dokonać inwazji na Iran, gdyż tego rodzaju akcja wywołałaby zajęcie północnego Iranu z Teheranem włącznie przez wojska radzieckie. Z tego też względu koła te uważają, iż brytyjska akcja wojskowa w południowym Iranie jest jedynie demonstracją polityczną.

— W Iraku zostało utworzone nowe stronnictwo niepodległościowe, żądające przyłączenia do Iraku prowincji irańskiej Kustistan.

— W wyniku obrad Egzekutywy Demokratycznej Międzynarodowej Federacji Kobiet — Federacja żąda szybkiej i skutecznej pomocy dla krajów najbardziej dotkniętych przez wojnę, jak: Polska, Grecja, Jugosławia.

Jaka szkoła, jaki zawód?

**Dziś: szanse i warunki
w rzemiośle**

Wiele naszej młodzieży po ukończeniu szkoły powszechnej pragnie zapewne poświęcić się jednemu z zawodów rzemieślniczych. Lecz, aby został rzemieślnikiem, trzeba się jeszcze uczyć. Zgodnie z ustawą przemysłową czas trwania nauki w rzemiośle wynosi 3 lata. Jeśli uczeń wykazuje duże zdolności, lub posiada ukończone jakieś kursy zawodowe, okres nauki może być skrócony do dwóch lat. Przystąpienie do nauki następuje na podstawie umowy, zawartej między uczniem a mistrzem. Umowa ta musi być zarejestrowana przez właściwy cech i zatwierdzona przez Izbę Rzemieślniczą. Na naukę przyjmowana jest młodzież po ukończeniu 7 oddziałów szkoły powszechnej, przedstawieniu świadectwa lekarskiego i zezwolenia inspektora pracy. Ten ostatni warunek odnosi się tylko do małoletnich, którzy nie ukończyli 18-go roku życia. Za takiego ucznia umowę podpisuje opiekun. W czasie nauki uczeń pobiera także zapłatę (do zł 2.70 za godzinę). Wynagrodzenie to jest ustawowe, ale najczęściej sam mistrz podwyższa zapłatę. W okresie nauki uczeń obowiązany jest uczęszczać 3 razy w tygodniu do szkoły zawodowej, dokształcającej. Czas trwania pracy nie może przekraczać 8 godzin dziennie. Po każdym roku nauki przysługuje uczniowi 14-dniowy urlop.

Po odbyciu trzyletniej nauki uczeń musi przystąpić do specjalnego egzaminu, aby otrzymać prawo czeladnika. Trzyletnia praca w charakterze czeladnika upoważnia do złożenia egzaminu mistrzowskiego.

Ob. Juściński mówi:

Pierwszym naszym informatorem był przewodniczący Cechu Kowali Lubelskich ob. Jan Juściński, który powiedział o swoim zawodzie:

„Nie wiem dlaczego, ale zawód kowalski nie cieszy się powodzeniem. Przyznaję, że jest to ciężka praca, nawet bardzo ciężka, ale nie gorsza od innych. Już prawie od 20 lat brak jest w Lublinie uczniów kowalskich. Na terenie naszego miasta istnieje 48 warsztatów kowalskich, z których każdy przyjąłby chętnie na naukę przynajmniej jednego ucznia.

Kowalstwo uważane jest przez wielu za zawód dziś już nie na czasie. Ludziom wydaje się, że kowal podkuwa tylko konie, ale przecież tak nie jest! Z rzeczy nowoczesnych kowale wyrabiają resory samochodowe, okucia wszelkich pojazdów gospodarczych, narzędzia rolnicze, jak: plugi, brony itp. Sam jestem starszym Cechu Kowali od przeszło 20 lat i nie narzekam na swój zawód. Przyjąłbym chętnie ucznia na naukę, tak jak i moi koledzy i zapłaciłbym nawet 100 zł dziennie.

W numerze jutrzejszym podamy wypowiedzi przedstawicieli innych cechów.

HITLER i BECK

Rewelacyjne informacje francuskie

Rola, jaką odegrał niefortunny ostatni minister spraw zagranicznych Polski przedwzięsniowej, Józef Beck, doczeka się niewątpliwie wyczerpującego naświetlenia i należytej oceny ze strony powołanych do tego czynników. W powszechnej jednak opinii, nie tylko polskiej ale i zagranicznej, Beck ma już swoją markę. Beck był narzędziem w rękach imperializmu niemieckiego tak długo, dopóki trzeba było — Hitlerowi. Pro-niemiecka polityka legionowego ministra wpływała z ogólnych założeń całokształtu orientacji obozu Piłsudskiego. Wrogi stosunek do Związku Radzieckiego i kon-szachty z Berlinem doprowadziły do polsko-niemieckiego paktu o nieagresji, który — jak twierdzą wtajemniczeni — zawierał między innymi tajną klauzulę o wspólnej polsko-niemieckiej akcji przeciw ZSRR. Klauzula ta była tajemnicą — naród polski nie wiedział o niej do wybuchu wojny.

W czasie zawieruchy wojennej, kiedy „dygnitarze“ nasi uwożąc swoje żony i klatki z kanarkami porzucili dokumenty i archiwa, wiele spraw wyszło na jaw. Wiele informacji otrzymujemy od ludzi, którzy przebywali stale poza krajem, albo i w kraju, ale milczeć musieli w interesie własnej wolności osobistej, a często i życia. Odsłaniają teraz kulisy dziennikarce zagraniczni, którzy w czasie, kiedy Beck był ministrem, milczeli dla prestiżu — dziś mówią i piszą.

W świetle informacji udzielonej w tych dniach w Paryżu, postać i rola Becka wygląda zgoła inaczej, aniżeli wyobrażał sobie to on sam i okłamywana polska opinia.

Becka nazywano na arenie międzynarodowej „ambasadorem“ względnie „komiwojażerem Hitlera“. Chorował on na manię wielkości i chciał uchodzić za jednego z największych mężów stanu współczesnej Europy. Wydawało mu się, że właśnie on i Hitler są budowniczymi nowej Europy, nie zdawał sobie jednak sprawy ten z przypadkowego zdarzenia polski minister spraw zagranicznych i jeden ze spadkobierców polityki Piłsudskiego, że dla Hitlera był on wygodnym tylko

narzędziem w okresie, kiedy Niemcy byli słabe i szukały sojuszników za wszelką cenę. Beck przekonał się o tym, kiedy Niemcy stali się silne i chwilowi sojusznicy przestali im być potrzebni — Beck „popadł w niełaskę“ u Hitlera. Wydawało mu się jednak, że nad sprawą tą nie wolno mu przejść do porządku dziennego.

Naprawy stosunków między nim a Hitlerem podjął się Ciano, który doprowadził do przyjęcia Becka przez Hitlera w Berchtesgaden. Hitler powitał wprawdzie

Becka na schodach swojej rezydencji, ale następującymi słowami: „Jeszcze w tym roku musicie mi oddać Gdańsk“, pozostawiając przy tym polskiemu ministrowi 6 miesięcy czasu na przygotowanie opinii polskiej do tego ciosu.

Nie jest wykluczone, że to brutalne powitanie przez eks-przyjaciela poruszyło polskim „mężu stanu“ resztki ambicji, które każały Beckowi uderzyć pięścią w stół i wypowiedzieć operetkowy frazes: „Polska od Bałtyku odepchnąć się nie da!“

SPORT

Polscy bokserzy na Mistrzostwach Słowiańskich w Pradze

W Pradze od 5 do 11 września Czeska Unia Bokserska organizuje pierwsze wszechsłowiańskie mistrzostwa bokser-skie z udziałem zawodników: ZSRR, Polski, Jugosławii i Czechosłowacji. Kapitan sportowy PZB Suszczyński wyznaczył już następującą reprezentację Polski:

W. musza: Stasiak — Łódź (rezerwa: Bazarnik — Śląsk); w. kogucia: Grzywocz — Śląsk (Czarnecki — Łódź); w. piórko-wa: Koziółek — Poznań (Komuda —

Śląsk); w. lekka: Polus — Poznań (Sztolc — Śląsk); w. półśrednia: Olejnik — Łódź (Kowalski — Łódź); w. średnia: Kolczyński — Warszawa (Nowara — Śląsk); w. półciężka: Stocki — Pomorze; w. ciężka: Szymura — Poznań (Niewadził — Łódź).

Mecz W.K.S.-ów Siedlce-Lublinianka

W piątek, 16 bm. na boisku Domu Żołnierza przy ul. Okopowej odbędą się eliminacyjne zawody o mistrzostwo Wojsk Polskich Okręgu Lubelskiego pomiędzy WKS Siedlce a WKS „Lublinianka“. Zwycięzca tego spotkania weźmie udział w Olimpiadzie Wojska Polskiego w Warszawie.

Obydwie drużyny należą do najlepszych zespołów wojskowych w Polsce i wystąpią w najsilniejszych składach.

Całkowity dochód z meczu przeznaczony jest na zakupienie sprzętu sportowego dla sportowców wojskowych.

Sport w kilku wierszach

— Walasiewiczówna przegrała podczas mistrzostw Stanów Zjednoczonych z murzynką Coachman, biegi na 50 i 100 m., odnosząc zwycięstwa na 220 jardów i w skoku w dal.

— Pisarski, jeden z najlepszych naszych pięściarzy, startował w Inowrocławiu, gdzie dosłownie „lewą ręką“ pokonał Zł. Insięgo w w. półciężkiej. Łódzianin ma jeszcze kłopoty z niedawno zlaną „prawą“, ale myśli już o spotkaniu z Koleczyńskim.

— Szwed Elmsaeter przebiegł 3 km. z przeszkodami w doskonałym czasie 8:59,8 (najlepszy wynik powojenny).

— Król szwedzki Gustaw, który grywał w tenisa jako „Mister G“, musi w tym roku porzucić ulubiony sport ze względu na swój podeszły wiek (88 lat).

— W Meksyku co dziesiąty obywatel jest aktywnym członkiem klubu piłki nożnej.

— Mecz piłki wodnej ZSRR — Czechosłowacja zakończył się zwycięstwem pływaków radzieckich 4:2.

— Szwed J. Andersson osiągnął w dziesięcioboju 7039 pkt. W poszczególnych konkurencjach Anderson miał następujące wyniki: 100 m. — 11,2; 400 m. — 51,1; 1500 m. — 4:39,8; 110 m. pł. — 16,1; skok w wyż — 186; w dal — 686; tyczka — 320; kula — 12,11; dysk — 39,84; oszczep — 50,41.

Dziś ostatni dzień Kto jest najpopularniejszym sportowcem Lublina?

Ci czytelnicy „Gazety Lubelskiej“, którzy jeszcze nie nadesłali lub nie złożyli kuponów konkursowych, mogą to uczynić jeszcze dziś. Kupon

przyjmujemy w sekretariacie „Gazety Lubelskiej“, ul. 3-go Maja 4 od godz. 11-ej do 16-ej i od 16-ej do 19-ej na boisku Domu Żołnierza przy ul. Okopowej (podczas meczu piłkarskiego Bokserzy — Sędziowie).

Obok cennych nagród dla najpopularniejszego sportowca Lublina wiele praktycznych i miłych nagród rozlosuje się między uczestników konkursu, przy czym każdy uczestnik, bez względu na to, na kogo oddaje głos, bierze udział w losowaniu i może wygrać jedną z 50 nagród zaciarowanych przez znane firmy lubelskie.

Przypominamy, że głosować należy na jednego z czynnych sportowców lubelskich, którzy w r. 1946 występowali w zawodach sportowych. Wszyscy czytelnicy „Gazety Lubelskiej“, wszyscy Sportowcy, wszyscy sympatycy sportu — uczestniczą w naszym konkursie sportowym.

Konkurs „Gazety Lubelskiej“

Nr _____

(wypełnia Sekretariat Konkursu)

Najpopularniejszym sportowcem Lublina jest.....

Nazwisko i imię głosującego.....

Adres.....

podpis

Teatry i kina

TEATR MIEJSKI. Balet Polski Parnella. **Reż. g. 19.15.**

KINO „APOLLO“. Film prod. ameryk. „Uwodził“. W rolach gł. Kay Francis, Lionel Barrymore. Nadprogr. aktualności PKF.

KINO „BAŁTYK“. Film prod. sowieckiej „Najazi“. Nadprogr. aktualności PKF.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA“. Film prod. angielskiej „Piękna pieśń“. Nadprogr. aktualności PKF.

KINO „RIALTO“ wyświetla film p. t. „Skłamałam“. Nadprogram aktualności PKF. (nr. 24).

DYREKCJA OKRĘGOWA
KOLEI PAŃSTWOWYCH
w Lublinie

Wydział Handlowo - Taryfowy.

OGŁOSZENIE

Z dniem 1 sierpnia 1946 r. uruchomiona została w Lublinie „Kolejowe Przedsiębiorstwo Dowozowe“.

Przedsiębiorstwo to na mocy Regulaminu Przewozów Osób par. 59 pkt. 8 ogłoszonego w Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych Nr. 47 poz. 604 z roku 1935 i Regulaminu Przewozu Przesyłek Towarowych par. 14 pkt. 2 i par. 16 pkt. 28 ogłoszonego w Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych Nr. 41, poz. 529 z roku 1938 ma prawo zwózki i odwózki przesyłek ekspresowych, drobnych przesyłek, pocztowych, przyspieszonych oraz zwyczajnych. Zgodnie z postanowieniami wyżej wymienionych regulaminów, wyjaśnia się:

1. Kolej nie zawiadamia o przybyciu przesyłek ekspresowych i drobnych, które dostawia odbiorcom do domu;
2. Służba zatrudniona przy dostawie do domu przesyłek powinna mieć przy sobie obowiązującą taryfę opłat za dostawę i okazywać ją na żądanie;
3. Odbiorcy przysługują prawo odebrania przesyłek osobiście, albo też zlecenia tego innemu przedsiębiorcy, niż ten, który posługuje się kolej. Jeżeli odbiorca, nie życzy sobie korzystać z kolejowej dostawy do domu, powinien zawiadomić o tym pisemnie stację (Ekspedycję Towarową) przed nadejściem przesyłki;

4. Przesyłkę dostawioną odbiorcy do domu Kolej ma prawo wydać również domownikowi, współnikowi lub pracownikowi odbiorcy.

W myśl par. 39 Regulaminu Przewozu Przesyłek Towarowych, osoby, którymi posługuje się Kolej przy dostawie uważane są za jej pracowników i Kolej ponosi odpowiedzialność za ich czynności przy wykonywaniu przyjeżdżającego na siebie przewozu.

Wszelkie zażalenia lub reklamacje wynikające ze zwózki lub odwózki przesyłek, dokonywanych przez Kolejowe Przedsiębiorstwo Dowozowe należy zgłaszać do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, Wydział Handlowo - Taryfowy w Lublinie, 3879 Dyrektor Kolei Państwowych.

SPEDYCYJNA SPÓŁDZIELNIA PRACY

z odpowiedzialnością udziałami w Lublinie

KOLEJOWE PRZEDSIĘBIORSTWO DOWOZOWE

ul. Krakowskie Przedmieście 19.

Tel. 13-22

ZAŁATWIA wszelkie zlecenia ekspedycyjne
PROWADZI DZIAŁY transporty kolejowe i samochodowe, ładunki zbiorowe, przewozy lokalne, magazynowanie, ubezpieczenie, inkasa, cienie.

SPECJALNOŚĆ

przewóz mebli, fortepianów i kas ogniotrwałych.

TANIO

SZYBKO

FACHOWO 3879

KRONIKA MILICYJNA

Dnia 12 b. m. na ul. Zamojskiej motocykl najechał na przechodzącą 69-letnią Gałęzowską Antoninę. Gałęzowska została silnie potłuczona. Po przewiezieniu do szpitala Szarytek w Lublinie nieszczęśliwa w krótkim czasie zmarła.

W lutym 1945 roku uzbrojeni osobnicy dokonali napadu na zabudowania Józefa Ożoga, zamieszkałego w Rahodyszczach, pow. Zamość, gdzie zrabowali konia. Przed paroma dniami Ożóg, bawiąc w Lublinie rozpoznał swego konia, zaprzęgniętego do dorożki. Natychmiast zawiadomił o tym Milicję, podając szczegółowy opis zrabowanego konia. W wyniku energicznej akcji Wydziału Śledczego Komendy Milicji, koń został odnaleziony i zwrócony właścicielowi.

Podziękowanie

Aeroklub Lubelski składa podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania i uświetnienia uroczystości w dniu 11.8. 46 roku, a w szczególności:

Ob. Wojewodzie Wacławowi Róźnie, Ob. Ob. wicewojewodom Szczepańskiemu i Sokołowskiemu, Ob. Naczelnikowi Amowni, przedstawicielom Aeroklubu Łódzkiego, delegatom Oficerskiej Szkoły Lotnictwa, w Dęblinie, Mjr. Radeckiemu, Dyrekcjom Zakładów „Jeleń“ i „Veritas“, PCK, Przedstawicielom prasy i PAP, funkcjonariuszom M.O. oraz walcie PLL „LOT“. Wyżej wymienieni oraz inne urzędy, instytucje oraz partie polityczne przyczyniły się wydatnie do nadania świętu uroczystego charakteru. W pracy swojej organizatorzy napotkali również na szereg trudności. Jedną z nich było niedotrzymanie przez Dyrekcję Browaru „Vetter“ obietnicy odnośnie dostarczenia piwa.

Zarząd Aeroklubu Lubelskiego

(—) Rajczyk J.

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i jutro tj. w czwartek i piątek 15 i 16 sierpnia nieodwołalnie dwa ostatnie gościnne występy znakomitego Polskiego Baletu Parnella.

W sobotę dnia 18 sierpnia gościnne występy Teatru Łódzkiego Syrena. Znakomita satyra pt. „Plecy“.

Z nowych wydawnictw „Czytelnika“

TADEUSZ BREZA „MURY JERYCHA“ powieść, Warszawa, 1946, str. 335. Sam fakt przyznania Brezie pierwszej nagrody „Odrodzenia“ za najlepszy tom prozy, powstały po r. 1939, jest dla powieści najlepszą recenzją. Ograniczymy się więc do notatki:

Powieść Brezy stanowi bardzo charakterystyczny przekrój przez życie społeczno-polityczne Polski przedwojennej, w okresie jej ostatniego 10-lecia. Autor z wielką siłą i z głębokim talentem literackim, przepojonym pasją artystyczną, przedstawił ostatnie chwile minioniej epoki, zmiażdżonej klęską wrześniową; dał wycinek haniebnych dziejów, które runęły naby mury biblijnego Jerycha. Breza okazał się bezstronnym i sprawiedliwym krytykiem opisywanej epoki, ale i poetą wizjonerem.

—ooo—

Sprostowanie

W związku z artykułem, który ukazał się w „Gazecie Lubelskiej“ w dniu 13 sierpnia r. b. Nr. 221 p.t. „Pożar w garażach P.K.S.“ — Państwowa Komunikacja Samochodowa komunikuje, że istotnie wybuchł pożar w dniu 8.8. 46 r. lecz w samochodzie Samopomocy Chłopskiej, a nie w samochodzie P.K.S., jak mylnie podano.

Za Naczelnika

Oddziału P. K. S. Lublin
(S. Sławomirski).

PRZETWÓRNIWA WYROBÓW CHEMICZNYCH „STANGARD“

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania, pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

ZAKŁADY WAPIENNE JANA LIZUTA

W Lublinie, ul. Łęczyńska 36 Telefon 39-41

polecają: wapno hydrauliczne (budowlane), wapno białe, kredę mieloną i ton malarski. 3697a

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

Ceny płacone przez P. M. T. za surowiec tytoniowy w 1946 r.

odmiana tytoniu	Cena za 1 kg surowca poszczególnych klas			
	I	II	III	IV
	złoty ch			
Trapezund, Tyk-Kulak, Perustica	500	350	180	40
Hercegowina	400	250	170	40
Virginia	320	210	140	40
Puławski Szerokolistny	160	110	40	—
Machorka	110	40	—	—

Za dostarczenie P.M.T. z 1 ha powierzchni uprawnej większej ilości użytecznych liści tytoniowych otrzymuje plantator 20-procentowy i 30-procentowy dodatek do cen taryfowych od całego dostarczonego surowca.

odmiana tytoniu	20 %-owy dodatek		30 %-owy dodatek	
	Ilości dostarczonego surowca w kg z 1 ha		Ilości dostarczonego surowca w kg z 1 ha	
Trapezund, Tyk-Kulak, Perustica	powyżej	500	powyżej	850
Hercegowina	„	600	„	1000
Virginia	„	700	„	1200
Puławski Szerokolistny	„	800	„	1400
Machorka	„	1000	„	1500

NAUKA

KURS króju i szycia, mistrz Zofii Twarowskiej, przyjmuje uczennice do nauki Lublin, ul. Narutowicza 14 m. 2. 3825

PRACA

NAUCZycielka do Szkoły Powiatowej w Lublinie potrzebna. Zgłoszenia do Administracji pod „Nauczycielka“. 3896

MAJSTER-instruktor do warsztatów szkolnych potrzebny. Zmigród 6, telefon 12-18. 3881

HANDLOWE

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiar, plany, biuro Mierneckiego Przystęgi Bogdana Białkowskiego. Lublin, Sądowa 4. 3588

W DUŻYM wyborze bielizna męska, damska, skarpetki i pończochy poleca firma Wł. Bertramowa Lublin, Krakowskie Przedmieście 6 m. 5, I piętro. 3899

MŁOCARNIA czyste zboże. Najmniejszy typ. Koła gumowe. Nowa. Warszawa, Twarda 19. 3830

DOMY, plac sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda“ Michałowski, Bernardynska 28, tel. 34-87. 1217

MŁYŃSKIE kamienie, turbiny, wszelkie maszyny młyńskie, gaza, pasy, siatki, gurty, nalewy do kamieni itp. oraz wszelkie artykuły młyńskie itp. poleca Eugeniusz Pałaszewski Warszawa, Poznańska 38. 3728

ZAKUPIMY zegary samochodowe. Zgłoszenia do Administracji pod „Zegary“. 3920

SPRZEDAM futro karakulowe w dobrym stanie i skórki fokowe. Karmelicka 2 m. 5. 3915

WIALNIĘ z tryjerem do sortowania zboża dla większego gospodarstwa sprzedaje Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 3892

PARNIKI oszczędnościowe 80, 100, 120, 140 i 160-litrowe poleca Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. 3730

NABOŻEŃSTWA ŻALOBNE

Na nabożeństwo żałobne za duszę s. p.

Czesława Kasperskiego oraz na uroczystości poświęcenia pomnika w dniu 17. VIII. na cmentarzu Unicki na godzinę 10 ma zaszczyt prosić przyjaciół i znajomych

3837 RODZINA

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika“ 25-87. Rękopisów Redakcja nie z raca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej“, 2) Księgarnia „Czytelnika“ Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67 Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.